

Jan Bloch – Ojciec Miasta Kolejarzy patronem placu przed Dworcem PKP

Postać Jana Blocha – budowniczego linii kolejowej przebiegającej przez nasze miasto – przez wiele lat pozostawała zapomniana. Dzięki inicjatywie Polskiego Towarzystwa Historycznego Oddział w Skarżysku-Kamiennej, Jan Bloch został patronem placu miejskiego przed Dworcem PKP, a jego sylwetka jest przybliżana mieszkańcom.

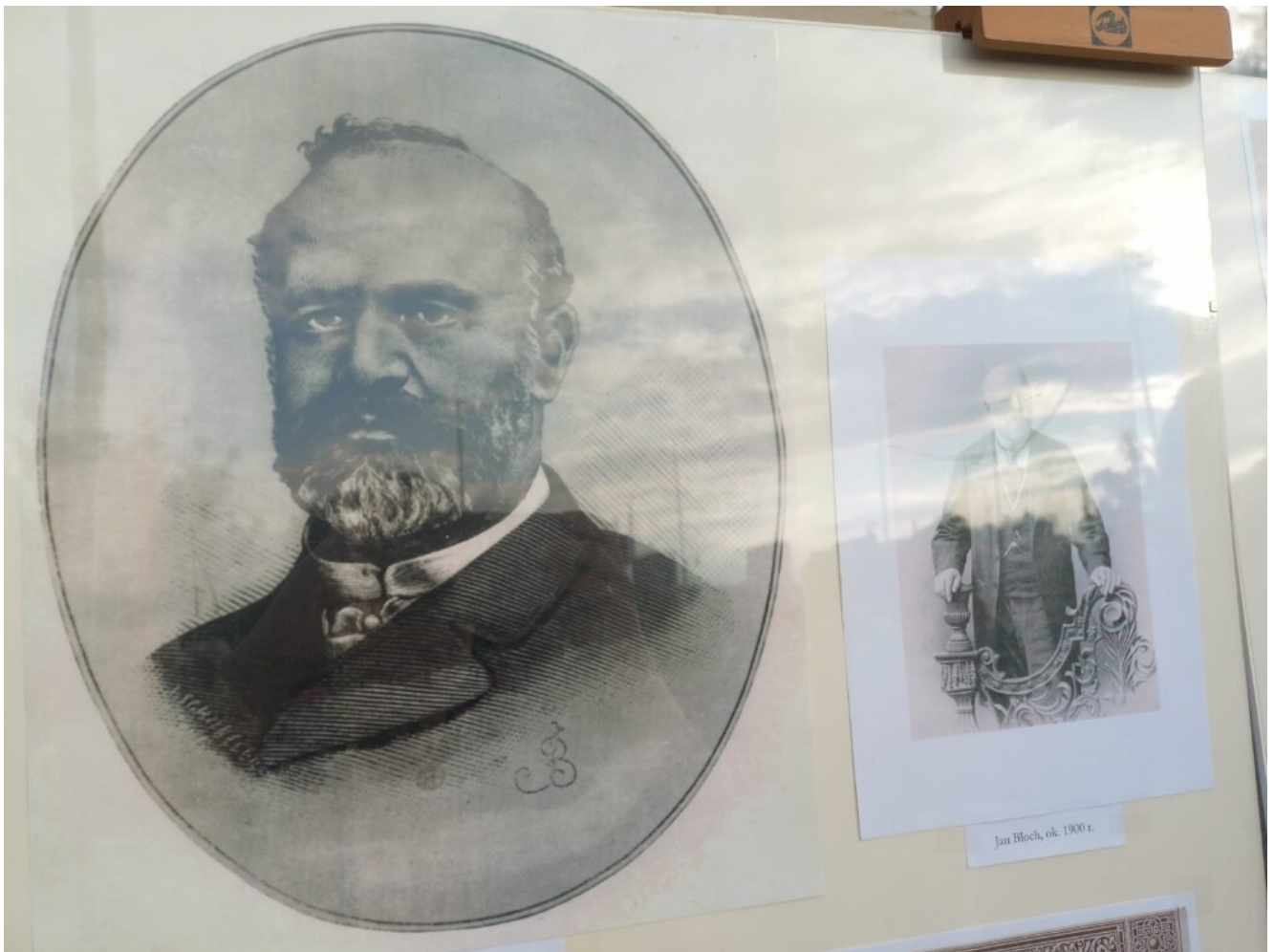
To właśnie skarżyski Oddział PTH wystąpił z inicjatywą nadania przydworcowemu placowi imienia Jana Blocha. Urząd Miasta ogłosił w tej sprawie konsultacje społeczne, w których wzięło udział 114 mieszkańców (113 osób poparło inicjatywę). Kolejnym krokiem było przedstawienie uchwały Radzie Miasta Skarżyska-Kamiennej, która przegłosowała ją jednogłośnie.

Uchwała wchodziła w życie 10 maja i to właśnie tego dnia inicjatorzy zaprosili mieszkańców na plac przed Dworcem PKP na symboliczne „chrzciny”. Wśród licznie zebranych osób nie zabrakło przedstawicieli skarżyskiego samorządu na czele z prezydentem Arkadiuszem Boguckim, zastępcami: Iwoną Jeziorską i Konradem Wikarjuszem oraz wiceprzewodniczącą Rady Miasta Renatą Pelą.

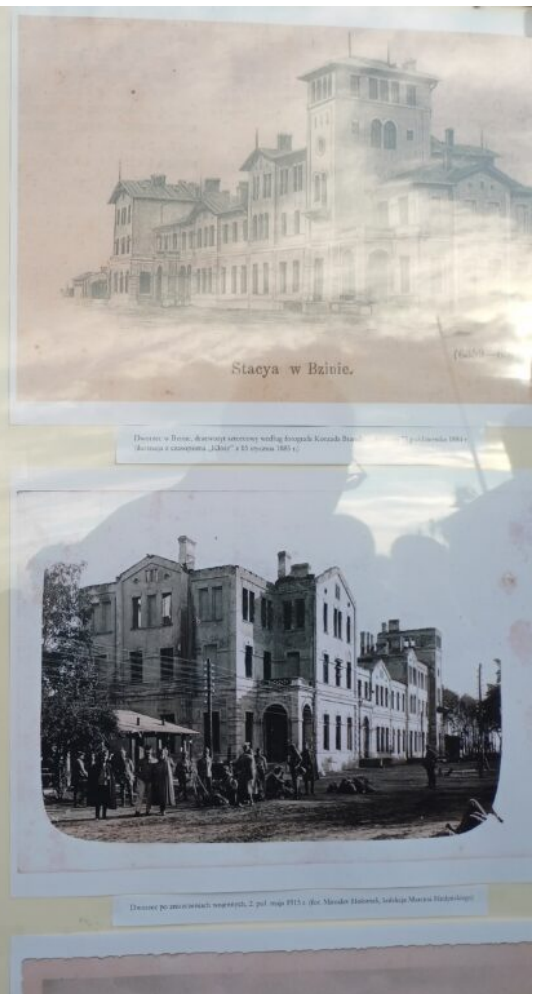
Sylwetkę patrona, czyli Jana Blocha, przedstawił prezes skarżyskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego Marcin Medyński.

Prezydent Skarżyska-Kamiennej zadeklarował, iż na placu pojawił się nie tylko tabliczka z imieniem patrona, ale również tablica z informacjami przybliżającymi postać Ojca Miasta.











Jan Bloch urodził się w 1836 r. w Radomiu, w rodzinie ubogiego rzemieślnika. Szybko dorobił się znacznego majątku, przede wszystkim na dostawach przy budowie kolei – był powszechnie znany z solidności, uczciwości i terminowości. Nieprzeciętne zdolności Blocha sprawiły, że odnosił sukcesy finansowe we wszystkich dziedzinach, jakimi się zajmował: bankowości, przemyśle cukrowniczym i spożywczym, leśnym,

rolnictwie. To jego losy posłużyły Bolesławowi Prusowi do zbudowania postaci Stanisława Wokulskiego w Lalce. Miliony jednak nie były dla Blocha celem samym w sobie. Znane były jego inicjatywy społeczno-filantropijne, pierwszorzędny udział w utworzeniu Warszawskiego Instytutu Politechnicznego, Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie czy hojność dla Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych. Jego prawdziwą pasją i posłannictwem była praca naukowa – napisał i wydał wiele pionierskich publikacji dotyczących ekonomii i kolejnictwa, założył biuro statystyczne, stając się pionierem nowoczesnej statystyki na ziemiach polskich. W ostatnich dwóch dekadach XIX w. całkowicie zawładnęła nim idea pacyfizmu. Osiągnął w niej najwięcej, zyskując międzynarodowy rozgłos. Napisał 7-tomowe dzieło Przyszła wojna pod względem technicznym, ekonomicznym i politycznym, które zostało przetłumaczone na wiele języków i które znali niemal wszyscy ówcześni monarchowie, przywódcy państw, dowódcy i wojskowi wysokiego szczebla oraz środowiska opiniotwórcze. Szacunek i uznanie, jakie przyniosła mu ta praca, osobiste kontakty z głowami koronowanymi i członkami rządów, pozwoliły na wcielenie w życie najistotniejszej inicjatywy Blocha: wielkiej pokojowej konferencji międzynarodowej w Hadze w 1899 r., której owocem były trzy konwencje haskie. Założył też na własny koszt Muzeum Wojny i Pokoju w Lucernie.

Jego rola inicjatora i autorytetu została dostrzeżona, kilka organizacji i środowisk opiniotwórczych zgłosiło jego kandydaturę do Pokojowej Nagrody Nobla za 1901 rok. Nie wszedł wówczas do ścisłego finału, a dalsze starania przerwała jego śmierć w styczniu 1902 r.

Dla przyszłych losów naszego miasta najistotniejsza była jego działalność jako przedsiębiorcy kolejowego. Bloch nazywany był „królem kolei” i miał na swoim koncie wiele trafnych przedsięwzięć w tym zakresie. Jednym z nich była kolej łącząca Dęblin (Iwangród) z Dąbrową oraz Koluszki z Bodzechowem. On to, tworząc w 1875 r. pierwsze plany przebiegu linii, zdecydował, że najważniejsza, węzłowa stacja tej kolei zostanie zlokalizowana na polach i nieużytkach wsi Kamienna. Gdy w 1881 r. uzyskał wreszcie koncesję na budowę Drogi Żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej, w Kamiennej powstały zbudowane w latach 1882–1884: parowozownia, warsztaty

kolejowe, wspaniałe dworzec i pomniejsza infrastruktura kolejowa.

Dzięki dostępności komunikacyjnej do Kamiennej ściągnęli ludzie oświeceni i przedsiębiorczy – rodziny Witwickich, Palisów, Sosnowskich, Zaleskich, Lubczyńskich i wielu innych. Utworzyli oni kilka wielkich i dziesiątki małych zakładów przemysłowych. Dzięki kolei wzrosło zatrudnienie, a co za tym idzie, także liczba mieszkańców. Aby zapewnić im dach nad głową, zbudowano wiele kamienic, dzięki którym wieś nabrała wyglądu miasta. W 1905 r. Kamienna została siedzibą gminy, zaś w 1910 r. przemianowano ją na osadę. Utworzono szkoły elementarne, a w 1915 r. gimnazjum koedukacyjne, które posiadało doskonale wykształconą kadrę pedagogiczną z Martą i Andrzejem Bałtruszajtisami na czele.

Dzięki decyzji Jana Blocha obecne Skarżysko-Kamienna miało atuty komunikacyjne, które pozwoliły na zlokalizowanie tu na początku lat dwudziestych XX w. Fabryki Amunicji – kolejnego zakładu, który ściągnął rzesze inteligencji i robotników. Zbiegło się to z przyznaniem od dawna należnych praw miejskich. Dalszy rozwój miasta też opierał się w znacznej mierze na kolei – nie bez kozery Skarżysko-Kamienną nazywamy „miastem kolejarzy”.

Zawdzięczamy to właśnie Janowi Blochowi – to on sprawił, że mała wieś Kamienna stała się miastem Skarżyskiem-Kamienną.

Źródło: uzasadnienie do Uchwały NR LXXIX/633/2024 Rady Miasta Skarżyska-Kamiennej z dnia 24 kwietnia 2024 r. w sprawie nadania nazwy „Plac im. Jana Blocha” placowi w Skarżysku-Kamiennej

Foto Jana Blocha: <https://mbc.cyfrowemazowsze.pl>